

Krajowa narada aktywu studenckiego ZMP

WARSZAWA (PAP)

W dniach 6-7 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada aktywu studenckiego Związku Młodzieży Polskiej.

Około 200 aktywistów ze wszystkich ośrodków akademickich kraju oraz przewodniczący i kierownicy wydziałów studenckich zarządów wojewódzkich ZMP omówili w toku obrad zadania organizacji ZMP-owskich na wyższych uczelniach w walce o jak najlepsze wyniki naukowe i ideowo-polityczne wychowanie młodzieży.

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 10 XII 1952 r.

Nr 296 (2729)

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Korzystając z doświadczeń i pomocy ZSRR budować będziemy silną i szczęśliwą Polskę

Depesze uczestników IV Krajowego Zjazdu TPP-R
do Bolesława Bieruta i Józefa Stalina

Do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Bolesława Bieruta

„Uczestnicy IV Krajowego Zjazdu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w imieniu przeszło 4 i pół milionowej rzeszy robotników, chłopów, inteligencji pracującej, kobiet i młodzieży, zorganizowanych w TPP-R, przesyłają Ci, Drogi nasz Wodzu i Nauczycielu, najgorętsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny, dla pogłębienia braterskiej i w czystej przyjaźni między narodem polskim a narodami ZSRR.

Zjednoczony naród polski widzi w Tobie uosobienie najszlachetniejszych dążeń wielu pokoleń rewolucjonistów polskich w walce o szczęście, o wolność, o sprawiedliwość

społeczną i braterską przyjaźń między narodami.

Dzięki przyjaźni polsko-radzieckiej, której Ty jesteś niezłomnym szermierzem, naród polski odzyskał swą niepodległość i stał się wolnym gospodarzem zjednoczonej Ojczyzny.

Przyrzekamy Ci, że bezustannie pogłębiać będziemy w narodzie polskim uczucie gorącej przyjaźni i wdzięczności dla narodów Związku Radzieckiego i najlepszego przyjaciela narodu polskiego Wielkiego Stalina.

Niech żyje wieczysta i braterska przyjaźń między narodem polskim a narodami ZSRR.

Do Generalissimusa
Józefa Stalina

Uczestnicy IV Zjazdu Krajowego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wyrażając wolę przeszło 4 i pół milionowej rzeszy członków Towarzystwa, przesyłają Wam, a w Waszej osobie narodom Związku Radzieckiego, gorące, serdeczne, braterskie pozdrowienia oraz najlepsze życzenia dalszych zwycięstw i sukcesów na drodze budownictwa komunistycznego w walce o pokój i przyjaźń między narodami. Życzymy Wam długich lat życia i pracy dla dobra całej postępowej ludzkości i zwycięstwa socjalizmu na całym świecie.

Naród polski nie zapomni nigdy, że odzyskał wolność dzięki zwycięstwu Armii Radzieckiej nad faszyzmem, że serdeczna przyjaźń i braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim są fundamentem niepodległości, siły i rozkwitu naszej Ojczyzny Ludowej.

Naród nasz może spokojnie patrzeć w przyszłość, ufny w potęgę światowego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki i Wy, genialny wódz wszystkich wyzwolonych narodów, zwycięzca nad faszyzmem, wielki Przyjaciel Polski.

Korzystając z przebogatej doświadczeń narodu radzieckiego, z jego braterskiej wszechstronnej pomocy, z jeszcze większym zapałem i energią budować będziemy silną i szczęśliwą Polskę, męzną sojuszniczkę i siostrę wielkiego Kraju Rad.

Zapewniamy Was, że w duchu wieczystej przyjaźni polsko-radzieckiej nie będziemy szczędzić sił, aby wnieść jak największy wkład w dzieło dalszego umocnienia światowego obozu pokoju i socjalizmu.

Pracowaliśmy według metod radzieckich

Wspaniałe osiągnięcie kolejarzy stacji Luboń

Dyżurny ruchu Marian Krystkowiak, zatrudniony na dworcu towarowym w Luboniu, 1 stycznia wezwał nastawiaczy stacji do podjęcia zobowiązania, żeby w ciągu roku 1952 przetoczyć bez awarii 120.000 wagonów. W dniu 27 ub. m. stowudziestotyśny wagon został przetoczony. Krystkowiak, zapytany, dzięki czemu zobowiązanie to zostało tak szybko i sprawnie wykonane, odpowiedział: Pracowaliśmy na zasadach metody Kowalowa i Guriewa. To nam, razem z ustawiaczami i manewrowymi, pomogło do przedterminowego zrealizowania zobowiązania.

Krystkowiak wraz z manewrowymi i ustawiaczami podjęli nowe zobowiązanie. Postanowili oni przetoczyć do końca bieżącego roku bezawaryjnie 10 tysięcy wagonów. (m)

Walka robotników w Japonii

PEKIN (PAP)

Jak donoszą z Tokio, w 116 elektrowniach japońskich wybuchł strajk robotników. Przeszło 90 proc. siłowni japońskich zostało unieruchomionych.

Pomoc i przyjaźń z ZSRR stwarzają warunki wszechstronnego rozwoju naszej Ojczyzny

IV Krajowy Zjazd wytyczył program pracy TPP-R

Idea przyjaźni polsko-radzieckiej stała się niewzruszalnym fundamentem moralno-politycznej jedności narodu polskiego tak wspaniale i uroczysto zmanifestowanej w dniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Związek Radziecki stał się dla polskich mas pracujących, tak, jak dla całego świata żywym przykładem triumfu niewzruszalnych idei marksizmu-leninizmu, przebogata skarbnica doświadczeń, najlepsza szkoła budowy nowego, socjalistycznego ustroju.

Analiza dotychczasowych osiągnięć, braków i doświadczeń w pracy Towarzystwa wskazuje na konieczność dalszego rozwinięcia propagandy i zwiększenia wysiłków organizacyjnych dla wykonania zasadniczych zadań i celów towarzystwa jakimi są:

1. Pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej i wyjaśnianie społeczeństwu polskiemu znaczenia tej przyjaźni i sojuszu z ZSRR dla ugruntowania niepodległości i bezpieczeństwa granic Polski, dla realizacji wielkich planów rozbudowy gospodarki oraz rozwoju postępowej

nauki i kultury polskiej, dla umocnienia obozu pokoju i socjalizmu.

2. Popularyzowanie i umacnianie historycznych tradycji wspólnych walk wybratnych mas ludowych Polskich i ZSRR.

3. Zwalczenie wszystkich reakcyjnych plotek i oszczerstw antyradzieckich.

4. Rzetelne i wszechstronne informowanie społeczeństwa polskiego o życiu bratnich narodów Związku Radzieckiego, w ich walce i osiągnięciach, zapoznanie

z perspektywami dalszego rozwoju ZSRR ku komunizmowi.

Nowe zwycięstwo robotników we Włoszech

RZYM (PAP)

W mieście Terni wybuchł kilkogodzinny strajk protestacyjny przeciwko zwolnieniu z pracy 700 robotników w stalowni „Terni”. Strajk poparli wszystkie związki zawodowe oraz miejscowi kupcy i uczniowie szkół. Strajk zakończył się zwycięstwem, albowiem dyrekcja stalowni zmuszona została do odwołania decyzji o redukcji robotników.

Posłowie wśród wyborców

Wierzmy, że pod przewodnictwem Wielkiego Kraju Rad światowy ruch obrony pokoju zwycięży

Wczoraj odbyły się dalsze spotkania sprawozdawcze z posłami do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z naszego okręgu wyborczego.

Z robotnikami ZISPO spotkali się posłowie: Januchowski i Zofia Gałgan, a na zebranie pracowników Elektrowni przybyli gorąco witani posłowie Królski i Halarewicz.

W niedzielę, w sali Izby Rzemieśniczej członkinie Ligi Kobiet miasta Poznania

wysłuchały relacji z przebiegu obrad sejmowych, złożonej przez Zofię Gałgan. Sprawa wozdanie z II Ogólnopolskiego Kongresu Obróńców Pokoju w Warszawie złożyła przewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet Anna Zdrojewska.

Na zakończenie spotkania wystosowano list do Antyfaszystowskiego Związku Kobiet Radzieckich na ręce przewodniczącej Niny Popowej. W liście czytamy m. in.:

„Kobiety miasta Poznania zebrane na spotkaniu z posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z okazji zakończenia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przesyłają Wam, Drogie Siostry, serdeczne pozdrowienia. Wspólnie z Wami przygotowujemy się do III Międzynarodowego Kongresu w Obronie Pokoju, który za parę dni rozpocznie swe obrady w Wiedniu. Jesteśmy przekonane, że pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego ostoju pokoju i jego Chorążego Józefa Stalina pokój będzie utrzymany i utrwalony.”

Ogólnopolski Zjazd Fizyków w Poznaniu

W niedzielę w Poznaniu rozpoczęły się 4-dniowe obrady Ogólnopolskiego Zjazdu Fizyków z udziałem około 400 uczestników z całego kraju.

Tegoroczny Zjazd Polskich Fizyków poświęcony jest w znacznej części oddaniu hołdu pamięci wielkiego polskiego fizyka Mariana Smoluchowskiego (1872-1917), którego naukową zasługą jest teoria ruchów Browna i zjawisk pokrewnych jak również teoria fluktuacji oraz teoria roztworów koloidalnych.

W poniedziałek obradowały sekcje fizyki teoretycznej. Plenarne posiedzenie zjazdu i jego zamknięcie odbędzie się w środę, dnia 10 bm. (hb)

5. Zacieśnianie łączności i współpracy kulturalnej ze Związkiem Radzieckim.

6. Popularyzacja przodujących doświadczeń radzieckich ze wszystkich dziedzin życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

7. Organizowanie masowego nauczania języka rosyjskiego.

Zjazd poleca:

1. Zacieśnić współpracę z wszystkimi organizacjami społecznymi, a szczególnie ze związkami zawodowymi, ZSCH, ZMP, LK, nauczycielstwem i spółdzielczością, realizując hasło: „Każdy członek organizacji społecznych, członkiem TPP-R”.

2. Nawiązać ścisłą współpracę ze wszystkimi świetlicami i domami kultury.

3. Specjalną troską otaczać kursy języka rosyjskiego.

4. Zwiększać ilość i stale podnosić poziom polityczny aktywu społecznego przez wprowadzanie systematycznego szkolenia ideowego.

Popularyzując przodujące radzieckie metody produkcyjne i współdziałając w ich szerokim zastosowaniu w naszej polskiej praktyce TPP-R może i powinno wydatnie przyczynić się do zwycięskiej realizacji wielkich zadań planu 6-letniego i programu Frontu Narodowego.

Straty agresorów USA w Korei

PEKIN (PAP)

Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym dnia 7 grudnia w Phenianie podaje, że oddziały Armii Ludowej i ochotników chińskich toczyły walki o znaczeniu lokalnym w rejonie Kumhwa i Panmundżon.

Dnia 7 bm. oddziały artylerii przeciwlotniczej i strzelców niszczycieli zestrzeliły dwa samoloty nieprzyjacielskie.

Spółdzielcze Studium Korespondencyjne

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” organizuje Spółdzielcze Studium Korespondencyjne. Ta forma nauki ma dać pracownikowi uzyskanie kwalifikacji zawodowych bez odrywania ucznia od warsztatu pracy.

Nowy rok szkolny w Studium rozpoczyna się 15 stycznia. Obejmuje ono wydział finansów przedsiębiorstw handlowych i wydział planowania obrotu towarowego. Na pierwszym roku trwa trzy lata, na drugim dwa lata. Wербunek kandydatów przeprowadzają PZGS-y i GS-y.

„Ukończenie Studium daje absolwentom prawo wstępu na wyższe uczelnie. Trzeba dodać, że w roku bieżącym kilkuset pracowników po kursie otrzymało świadectwa dojrzałości, a kilkudziesięciu rozpoczęło studia w Wyższej Szkole Planowania i Statystyki. (pr)

Z ostatniej chwili

POLSKA Finlandia 14:4

Rozegrane wczoraj w Łodzi drugie międzypaństwowe spotkanie pięciarskie pomiędzy Polską a Finlandią zakończyło się zwycięstwem Polski 14:4. Walka w wadze lekkiej nie odbyła się na skutek kontuzji zawodnika Finlandii.

U naszych przyjaciół

MOSKWA

W roku bieżącym rozpoczęto w ZSRR budowę 400 nowych przedsiębiorstw przemysłu spożywczego. Do końca 1952 r. oddanych zostają do użytku przeszło 2400 kombinatów przemysłu mięsnego, młynarskiego itp. Ludność radziecka otrzymuje coraz więcej artykułów spożywczych.

PEKIN

Naród chiński osiągnął w ciągu ostatnich trzech lat niebywałe sukcesy w dziedzinie ochrony zdrowia. Do lipca 1952 r. w Chinach wybudowano 50.290 żłobków. Otwarto również w Chinach 17.800 domów położniczych. Liczba studentów wyższych szkół medycznych w jednym tylko roku 1951 przewyższa łączną liczbę lekarzy wyszkolonych w ciągu 69 poprzednich lat.

SOFIA

Ludzie pracy Bułgarskiej Republiki Ludowej witają zblizające się wybory do terenowych rad narodowych poważnymi sukcesami produkcyjnymi. Dnia 1 grudnia robotnicy zakładów włókienniczych im. A. Jurkova wykonali plan 5-letni, a roczny plan w dziedzinie obniżenia kosztów produkcji wykonali w 109 proc. Robotnicy ci zaoszczędzili w ciągu 7 miesięcy ponad plan 321 tys. lewów.

BERLIN

W Berlinie odbył się wielotysięczny wiec z okazji Dnia Konstytucji Stalinowskiej oraz zakończenia Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej. Na wiecu obecni byli Wilhelm Pieck, Otto Grotewohl oraz szef misji dyplomatycznej ZSRR w NRD — Ilgczew.

BUKARESZT

Rada Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej zatwierdziła plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1953 — trzeci rok planu 5-letniego. Plan przewiduje wzrost ogólnej produkcji przemysłowej o 24 proc., a produkcji środków produkcji o 27 proc. w porównaniu z 1952 r.

Kardynałski kapelusz — a polskie Ziemie Odzyskane

Plus XII ogłosił listę 24 nominacji na kardynałów. Wśród nich jest arcybiskup Stefan Wyszyński.

Nie zajmowalibyśmy się zupełnie tą nominacją, gdyby to była tylko sprawa wewnętrzna kościoła — jedna z owych spraw ściśle organizacyjnych, które nikogo, poza duchowieństwem, nie dotyczą i do których omawiania nie czujemy się bynajmniej powołani.

Jednakże wroga Polsce prasa kapitalistyczna oraz wroga Polsce radiostacje imperialistyczne i faszystowskie (np. Madryt) od kilku dni nie przestają dowodzić, iż nie jest to nominacja zwykła sprawa wewnętrzna kościoła, iż, przeciwnie, ma ona określony sens polityczny i wyraża cel polityczny.

Trzeba przyznać, że tym razem wroga Polsce prasa kapitalistyczna i wroga Polsce radiostacje imperialistyczne nie mijają się z prawdą.

Żeby nie być gołosłownym, przytoczymy tutaj niektóre charakterystyczne głosy.

Prawicowy, rzymski „Messagero” stwierdza, że niektóre nominacje mają — „silny aspekt polityczny” — a mianowicie — „nominacja... Wyszyńskiego”.

Mieszczański, paryski „Com bat” również podkreśla — „szczególną wymowę polityczną” — „nominacji Wyszyńskiego”.

Reakcyjny, paryski „Figaro” pisze: — „nominacja Wyszyńskiego... stanowi akt polityczny”.

Fakt jest zatem bezsporny: Mianując prymasa Polski, ks. Wyszyńskiego kardynałem — równocześnie z notorycznymi kolaborantami hitlerowskimi, arcybiskupem Zagrzebia Stepinacem i arcybiskupem Paryża Feltin'em — Watykan dokonał aktu politycznego.

Jaki jest tego politycznego aktu cel polityczny?

Aby na to pytanie odpowiedzieć rzeczowo, na gruncie nieodpartych faktów, należy przypomnieć zasadnicze wytyczne polityki Watykanu, zwłaszcza w sprawach dla narodu polskiego węzłowych.

Sam Plus XII nie pomija żadnej okazji, by publicznie stwierdzić, iż powrót Polski na jej przastare Ziemie Zachodnie uważa za straszliwie niebezpieczne. I nie przepuszcza też żadnej sposobności, by manifestacyjnie okazywać swą gorącą życzliwość i poparcie Adenauerem, Kaise-rom, Lukaschkom — wszystkim, którzy reprezentują zabórcy i polakoferczy imperializm niemiecki. Według jawnie deklarowanej koncepcji politycznej Watykanu, Ziemie Zachodnie Polski winny się znaleźć w granicach imperialistycznych, neo-hitlerowskich Niemiec. Oto najbardziej zasadnicze wytyczne polityki Watykanu w stosunku do Polski i Niemiec kapitalistycznych, i z tego przede wszystkim punktu widze-

nia musimy, czy chcemy czy nie chcemy, rozpatrywać każde polityczne posunięcie Watykanu. A zatem — również i polityczne podłoże nominacji arcybiskupa Wyszyńskiego.

Jest rzeczą ogromnie charakterystyczną, iż „Neue Zeitung”, urzędowa amerykańskich kapitalistów w Trizonii, w tym samym artykule, w którym z zachwytem stwierdza, że — „powołanie arcybiskupa Wyszyńskiego do kolegium kardynałów jest — (ze strony Watykanu) wyrazem uznania dla niego” — a z jeszcze większym bodaj zachwytem przypomina, że stanowisko Watykanu wobec granicy nad Odrą i Nysą, wobec polskości tych ziem i wobec stanu administracji kościelnej na tych ziemiach pozostaje niezmiennione, ściśle — niezmiennie wrogi.

— Stolica apostolska — pisze dosłownie organ amerykańskich heretyków, — ale — bogatych heretyków — unikać musi wszelkich pozorów, które mogłyby być uważane choćby za pośrednie uznanie istniejącego stanu w arcybiskupstwie Breslau... Najwyższe czynniki kościelne (w Watykanie — dop. red.) — oświadczyły, iż... stolica apostolska trwa na swym stanowisku w sprawie problemów kościelnych na terenach za linią Odry i Nysy.

Trudno było rzecz jasną ująć, niż to zrobił organ kapitalistów amerykańskich w Trizonii, gorączkowo forsujących wskrzeszenie neo-hitlerowskiego Wehrmachtu i propagujących uścisłe, do spółki z Adenauerem, Krup-tem i Guderianem, zabór ziem polskich.

Wiadomo, iż rząd polski, reprezentując niezłomną wolę, uczynił — z powodzeniem — wszystko, co było niezbędne dla utrwalenia polskości na Ziemiach Zachodnich i dla ustabilizowania tam stosunków również w dziedzinie administracji kościelnej — ku radości, trzeba to stwierdzić, i polskiego duchowieństwa.

A jakie w tej sprawie zajął stanowisko episkopat polski, z arcybiskupem Wyszyńskim na czele?

Arcybiskup Wyszyński utrzymywał — wbrew faktom — iż stwierdzanie wrogoci Watykanu wobec Polski jest niesłuszne. Że on potrafi wyjednać zgodę stolicy apostolskiej na uznanie trwałości polskiej administracji kościelnej na polskich Ziemiach Zachodnich.

Rząd Polski zgodził się na wyjazd arcybiskupa Wyszyńskiego do Rzymu.

Jaki był rezultat zeszłorocznej podróży prymasa Polski? Rezultat był tylko jeden, mianowicie ten, iż arcybiskup Wyszyński wciąż bronił stanowiska Watykanu wobec Polski, dawał rządowi i społeczeństwu w tej istotnej sprawie odpowiedzi niejasne, kluczace i — nazwijmy to po imieniu — wykrętne. Obliczo-

ne na wprowadzenie w błąd i rząd i naród polski.

Powołanie arcybiskupa Wyszyńskiego do kolegium kardynałów jest wyrazem — że użyjemy terminu amerykańskiej urzędówki w Niemczech „Neue Zeitung” — uznaniem — dla tej właśnie wykrętnej i dwuznacznej taktyki, ułatwiającej Watykanowi prowadzenie jego antypolskiej pro-rewizjonistycznej polityki.

Jak wiemy z ostatniej publikacji episkopatu niemieckiego, zatytułowanej „Tragedia Śląska w 1945/46” („Tragödie Schlesiens 1945/46 in Dokumenten”) — publikacji gęsto przetykanej wypowiedziami papieża, godzącymi w prawo Polski do jej ziem — jak wiemy z tej podlegającej do wojny publikacji, której współwydawcą główny, arcybiskup Monachium Wendel został właśnie wraz z prymasem Polski wyniesiony do purpury kardynałskiej, apetyty imperializmu niemieckiego szczególnie drażni widok polskiego pracownika Śląska zjednoczonego w ręku pracownictwa i talentowanego narodu polskiego. Nikogo też nie dziwi, iż właśnie na Śląsku byliśmy niedawno świadkami jaskrawo antypolskiej próby rozbijania jedno-

ści narodu, podjętej — z inspiracji Watykanu — przez biskupa Adamskiego.

Była to jedna z owych od-krywczych zbieżności, w których błysku ukazują się różne ogniwa tej samej konsekwentnie wrogiej Polsce polityki Watykanu.

Zauważmy przy tym, iż granice diecezji na polskich Ziemiach Zachodnich nadal nie pokrywają się z granicą Państwa Polskiego. Episkopat — zgodnie z podjętymi zobowiązaniami i wielokrotnymi obietnicami arcybiskupa Wyszyńskiego — powinien był dawno te kwestie uregulować. Jednakże sprzeczny z interesami narodu i wyraźnie urągający granicy państwa kościelny podział diecezji na polskich Ziemiach Zachodnich nie uległ zmianie. Jak o tym świadczy — rocznik papieski — z roku 1951 — „Annuario Pontificio per L. anno 1951, Citta del Vaticano”, — w którym polskie diecezje na polskich Ziemiach Zachodnich w ogóle nie figurują pod swą polską nomenklaturą, lecz jako część niemieckich diecezji położonych poza polską granicą państwa.

Dlatego — mimo wielo-krotnych obietnic arcybisku-

pa Wyszyńskiego — nic się w tej sprawie nie zmieniło? Dlatego widocznie, że figurujący w „Roczniku Papieskim” podział diecezjalny, oznaczający nie uznanie granicy nad Odrą i Nysą, odpowiada Watykanowi i, w ten czy inny sposób, odpowiada również reakcyjnej części hierarchii kościelnej, która robi wszystko, by ukryć przed społeczeństwem, a nawet wybielić konsekwentnie wroga Polsce politykę Watykanu.

Jaki zaś użytek robi wróg Polski — i sojusznik Watykanu — z tej sprawy, świadczy nie najmniej wymownie wspomniana już publikacja episkopatu Niemiec zachodnich „Tragedia Śląska”.

— Diecezje wschodnio-niemieckie — (to jest polskie diecezje na polskich Ziemiach Odzyskanych — dop. red.) — figurują po dziś dzień w Roczniku Papieskim — czytamy na str. 84 „Tragödie des Schlesiens” — jako biskupstwa niemieckie, tak samo zresztą... obszary niemieckie na wschód od linii Odry i Nysy... uważane są jeszcze dzisiaj za niemieckie terytorium państwowe (deutsches Reichsgebiet) przez mocarstwa zachodnie. — Oznacza to, że z punktu widzenia

prawa kościelnego (kirchen-rechtlich) istnieje po dziś dzień tylko i jedynie jedna i niepodzielna archidiecezja Breslau”.

Widzimy zatem, że zarówno przekreślenie dzięki stanowczości Rządu Polskiego tymczasowości administracji kościelnej na polskich Ziemiach Zachodnich, jak i utrzymanie przez Watykan bez sprzeciwu episkopatu w Polsce podziału diecezjalnego, urągający granicy państwa polskiego — to narzędzie tej samej zdecydowanej antypolskiej polityki watykańskiej.

Arcybiskup Wyszyński mógł być zając — chociażby w sprawie administracji kościelnej na polskich Ziemiach Zachodnich oraz uzgodnienia granic diecezji z granicami państwa — stanowisko zdecydowane, zgodne z wolą i interesami najżywością narodu, zgodne również z postawą i pragnieniami ogromnej większości polskiego duchowieństwa. Arcybiskup Wyszyński takiego stanowiska nie zajął. Dlatego właśnie otrzymał kapelusz kardynałski.

Celem tej kardynałskiej nominacji — przynajmniej tak miarodajna prasa kapitalistyczna, jak londyński „Times”, „Neue Zeitung”, urzędowa amerykańska w Trizonii — jest umocnienie prymasa Polski w jego dotychczasowej polityce i dodanie mu zachęty.

Papież — pisze, zacierając ręce organ kapitalistów amerykańskich w Niemczech zachodnich, gotujących neo-hitlerowski Wehrmacht przeciwko Polsce — papież umieścił arcybiskupa Warszawy na liście nowych kardynałów po to, aby go wzmacniał w walce... przeciwko naciskowi państwa — państwa, gwarantującego wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania, ale twarde broniącego polskości wszystkich zjednoczonych ziem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, oto jakiemu „naciskowi” pragnął przeciwstawić politykę z Watykanu i Waszyngtonu episkopat polski z Wyszyńskim na czele. Trudno zaprzeczyć, iż urzędówka amerykańska jest szczerą.

Jednakże większość polskiego duchowieństwa myśli i czuje patriotycznie, uważa polską administrację kościelną na polskich Ziemiach Zachodnich za stałą i niewzruszoną — i nie da się oderwać od swego narodu i państwa, i nie da się użyć przeciw swemu narodowi i państwu jako narzędzie polityki jaskrawo wroga Polski popierającej.

Watykan wiąże z kapeluszem kardynałskim, przynajmniej prymasowi Polski określone rachuby. Jednakże historia nowa i najnowsza dowodzi niebicie, że rachuby Watykanu — i te wielkie i te małe — oparte są na błędnych założeniach. Toteż skutki polityki watykańskiej są wręcz odwrotne od zamierzonych.

(„Życie Warszawy”)

Unieszkodliwić spekulantów wiejskich

Nie tak dawno to czasy, kiedy po wsiach wielkopolskich grasowali wszelkiego rodzaju handlarze i kombinatory, trudniący się skupem surowców i odpadków użytkowych. Ludzie ci interesowali się oczywiście skupem tylko o tyle, o ile przynosił on im wysokie zyski. Nie przełożonego, że niektórzy chłopi a częściej jeszcze gospodynie wiejskie, stawali się ofiarami ich nieuczciwego procederu, polegającego na wyłudzeniu cennych surowców w zamian za igły, nici, czy guziki najgorszego gatunku.

Czuwając, aby interesy małego i średniorolnych chłopów były należycie zabezpieczone, państwo ludowe powierzyło skup surowców specjalnej instytucji podległej Ministerstwu Przemysłu Lekkiego — mianowicie Centralnemu Zarządowi Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanym w Łodzi. W Wielkopolsce instytucji tej podlega przedsiębiorstwa rejonowe w Poznaniu, Pleszewie i Lesznie, prowadzące skup skór surowych oraz skórek szlachetnych, skup wełny owczej i z królików angorskich oraz włókna roślinnego lnu i konopi. W akcji tej placówki rejonowe korzystają z pośrednictwa spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, będących podstawowymi ogniwami pracy handlowej z wsią.

Handel surowcami prowadzony przez te instytucje od kilku już lat, zdobył sobie szeroką popularność na wsi. Przykładem jej było m. in. masowe korzystanie przez dostawców z prawa zakupu wszelkiego rodzaju tkanin i wyrobów z włóczki, za połowę ceny dostarczonych surowców. Rzecz jasna, że akcja ta korzystna zarówno dla przemysłu krajowego, jak i producentów otrzymujących uczciwe ceny za surowce była „so-

lana w oku” wszelkich spekulantów odsuniętych od wpływu na handel na wsi. Toteż chcieli się oni brudnego środka — plotki, wykorzystując w tym celu niedawną decyzję Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Mając na uwadze dobro producenta i pragnąc skup surowców uczynić jeszcze bardziej atrakcyjnym PKPG powzięła decyzję, mocą której utrzymano nadal wymianę w 50 proc. przy towarach bawełnianych lub wełnianych w cenę poniżej 60 zł za 1 m. Jednocześnie postanowiono, by tkaniny wełniane i wyroby z włóczki w cenę 60 zł wzwyż za 1 m. sprzedawano producentom w 100 proc. wartości dostarczonej wełny. Korzyść dostawcy jest tu zupełnie oczywista. Jeśli bowiem za sprzedane surowce otrzymał dawniej np. 200 zł, to z sumy tej mógł obrócić jedynie 100 zł na zakup towarów wyższej jakości (w cenę od 60 zł wzwyż za 1 m), podczas gdy dzisiaj ma możliwość zakupu takich towarów za całe 200 zł.

Ugodzeni decyzją PKPG spekulanci rozsiadają po wsiach wielkopolskich bezpodstawnie pogłoski, że nie ma dostatecznej ilości włóczki na wymianę, że 100 proc. wy-

miana trwać będzie jedynie przez krótki czas itp. brednie. Cel tych złośliwych plotek jest aż nadto przejrzysty. Chodzi mianowicie o wywołanie runu na sklepy gminnych spółdzielni i to właśnie w czasie, kiedy sklepy te nie zdążyły jeszcze przestawić się w pełni na obsługę wsi towarami wyższej jakości. Chodzi o poderwanie zaufania, jakim dostawcy surowców darzą te placówki.

(j. t.)

Malpo Axioti

Greckie kobiety

Liza przerwała na chwilę swoje opowiadanie. Wszyscy z napięciem słuchali jej słów.

— Proszę mówić dalej — rzekła pani Maria — tak chętnie słucham ciekawych opowiadań, a mój mąż, profesor, nie opowiada mi nigdy interesujących historii... Że mna nie rozmawia on wcale: a najwyżej sam z sobą.

— Więc opowiem pani historię o Pfitosie. Pfitos, bojownik o słuszne prawa greckiego ludu, przebywał od roku 1930 w więzieniach. Od czasu do czasu wypuszczano go, ale po paru tygodniach Pfitos wracał znowu za kraty. I tak poznał na wszystkie te ponaure budynki — a od roku 1936, za czasów dyktatury Metaksasa — pełne były zawsze więzienne cele.

Pfitos krępił na duchu towarzyszy, szczególnie zaś tych, którzy dopiero po raz pierwszy zostali pozbawieni wolności i nie przyzwyczaili się jeszcze do twardych, więziennych warunków.

— Doczekamy się wreszcie wolności. A i lud nasz wywalczy sobie sprawiedliwość! — mówił często.

Ten twardy człowiek, wspaniały agitator, miał jednak również swoje słabości. To zresztą była rzecz bardzo ludzka, ponieważ nie ma bohaterów podobnych do posągów, wykutych z jednej bryły granitu.

Otóż Pfitos koniecznie chciał chociaż raz w życiu... mieć na sobie nowy, dobrze uszyty garnitur. Tak się bowiem składało, że zawsze chodził w starych ubraniach, kupionych gdzieś u handlarza starzyzną.

Raz, podczas krótkotrwałego pobytu na

wolności, otrzymał od kogoś brazyjowy, welniany materiał. Krótko potem aresztowano go ponownie. Trzymając paczkę pod pachą, Pfitos wrócił znowu do więzienia. Paczkę powiesił na gwoździu obok swojego sennika. I odtąd — ponieważ stary bojowiec zmieniał często „miejsce pobytu”, jeśli ktoś chciał odnaleźć go w więzieniu, a nie znał jego numeru, wypytywał się o niego: „Gdzie jest ten towarzysz z paczką?”

Tak mijaly wiosny, lata i zimy, a każdej wiosny Pfitos wyciągał z paczki materiał, ażeby przewietrzyć go i uchronić od moli.

Kiedy tylko przybywała ze stolicy nowa partia więźniów, Pfitos brał tego, czy tamtego na bok i zapytywał go cicho: „Towarzyszu, ile kosztuje teraz w Atenach uszycie ubrania?”

Poznałam go w roku 1944: jednakże i wtedy nie miał jeszcze na sobie nowego ubrania. Później amerykańscy agenci w Atenach skazali Pfitosa na śmierć. Zginął w roku 1948.

Tu Liza przerwała swoje opowiadanie, a potem zaczęła znowu:

— A teraz opowiem wam inną historię o ubraniach. Pamiętajcie, że w czasie ostatniej wojny domowej w Grecji nigdy nie widzieliśmy, ilu naszych zginęło. Od czasu, kiedy Amerykanie wylądowali u nas, a więc

z początkiem roku 1947, nowa fala terroru załapała Grecję i liczba rozstrzelanych mocno się powiększyła.

Pewnego razu spotkałam towarzysza, który, zachowując wszelkie ostrożności, zaprowadził mnie do piwnicy wielkiego, zniszczonego domu.

Panował tu półmrok, ponieważ niewiele tylko światła wpadało przez brudne okienka. W tym oświetleniu niesamowicie wyglądała gromada czarno ubranych kobiet, stojących obok stosu różnych tłumoków, ubrań i starych waliz z zardzewiałymi zamkami.

Wśród grobowej ciszy towarzysza, który mnie tu przyprowadził, zaczął drżącym głosem:

„Oto macie rzeczy naszych zamordowanych przez faszystów braci. Sprowadziliśmy je z całego kraju.”

Kobiety pochyliły się nad węzłkami. Jedną z nich wyciągnęła koszulę, której przód mocno zawałany był krwią i rzekła cicho: „Ten człowiek trafiony został kulą w brzuch...”

Zaczęłyśmy trwożnie, przezwyciężając własną nieśmiałość, grzebać w koszmarnym stosie. Czegoż tam nie było? Zniszczone spodnie chłopskie bez jednej nogawicy, żołnierskie buty bez podeszew, strzępy marynarek, a nawet całkiem malutkie pantofelki

dziecinne. Znaleźliśmy kilka pudełek od papierosów, na których wypisano jakieś imiona — kawałek papieru w podartej chustce: jedyny dowód osobisty, jedyny pozdrowienie umarłych...

Kobiety czytały te słowa z biciem serca, albowiem każda z nich szukała śladu kogoś bliskiego, który zaginął.

W samym kącie piwnicy wisiał słynny knut z obozu Chaiderie w Atenach, sporządzony z rzemienia, gumy i żelaznego drutu. Straszne to narzędzie tortury znieszczało tysiące ciał, teraz zaś wisiało tutaj, podobne do uschniętej gałęzi starego, oliwnego drzewa.

Nagle zobaczyliśmy, że jedna z kobiet podszła bliżej, rzuciła się na kolana i dotknęła rękami skrawionego knuta, jak gdyby to była najświętsza relikwia; a wtedy uklękłyśmy i my wszystkie. I oto w piwnicy zrobiło się cicho, jak w kościele.

Tu opowiadająca przerwała i spojrzała na panią Marię.

— Pani płacze, madame?

Ażona słynnego profesora, ocierając chusteczką łzy, odrzekła cicho:

— Pani musi zrozumieć, że nie wiedziałam o tym wszystkim. Bo przecież gazety nie pisały nigdy o okrucieństwach i zbrodniach rządu królewskiego.

I oto teraz wydaje mi się, jak gdybym była moją dawną zmarłą prababką, która wyszła z ram starożytnego portretu i spogląda w dzisiejszy nowy świat, zupełnie obcy sobie i nieznanemu... O, żebyście wiedzieli, jakie to jest dziwne, osobliwe uczucie!

Opr. Syl.

Odpowiadamy Czytelnikom

Alojzy Rembowski. — Łąka Wielka, pow. Gostyń. — Ministerstwo Oświaty w dniu 6 października br. zwróciło akta osobowe kandydatów, ubiegających się o przyjęcie na studia PWSP (m.in. i akta Pana), wyjaśniając, że ze względu na ośmioniedzielną nadwyżkę podań, oraz wyczerpania limitu urlopów płatnych dla studiujących na bieżący rok szkolny — sprawa może być aktualna dopiero w roku przyszłym. Dokumenty i zawiadomienie winien Pan już otrzymać z Wydziału Oświaty Prezydium PRN w Gostyniu. (1875)

Mieszkańcy domu przy ulicy Zamojskiej nr 4 w Środzie. — Prezydium MRN w Środzie komunikuje, że budynek Wasz dołączony zostanie do sieci wodociągowej na początku przyszłego roku. Przy okazji Prezydium wyjaśnia, że odległość budynku od istniejącej sieci wodociągowej wynosi 70 m, a nie 20, jak twierdził mieszkaniec. (1366)

Jot-Ha. — Gorzów. — Prosimy o podanie nazwiska, abyśmy mogli interweniować. (2030)

Bar. — Poznań. — Koszt założenia nowej muszli należy rozłożyć na wszystkich użytkowników danego mieszkania. (2063)

Dobkiewicz. — Łatow Stary. — Pracownikom, zatrudnionym w cegielni w Kłopotowicach, za nieotrzymanym deputatem węglowym wypłaci się równowartość w pieniądzu. Pracownicy ci mogą zaopatrzyć się w torf, który w dostatecznej ilości można nabyć w GS w Sierakowie. (982)

Instytucje wyjaśniają

W związku z notatką „Podłączanie i podpatrzenie” Zakład Energetyczny Okr. Zachodniego wyjaśnia, że prace związane z elektryfikacją Szeperankowa przeprowadzają Zakłady Budowy Sieci Elektrycznej w Poznaniu. Prace rozpoczęły się na początku sierpnia br. i rozkład robót mógł spowodować najwyżej 2 do 5-dniową przerwę w dostawie energii elektrycznej dla poszczególnych konsumentów. Przerwy te są usprawiedliwione, gdyż przebudowy sieci nie można prowadzić pod napięciem. Wypadki odłączania konsumentów od sieci na okres paromiesięczny dotyczyły tzw. „dzikich przyłączaczy”, którzy przyłączyli się samowolnie bez zgłoszenia i zarejestrowania w Zakładzie Zbytu Energii.

Zakłady Energetyczne Okr. Zachodniego wyjaśniają, że sprawa elektryfikacji gromady Łosno uzależniona jest od umieszczenia jej przez Woj. Komitet Elektryfikacji przy WRN — w planach ogólnopństwowych. Zabrnie przez Zakłady transformatora do konserwacji nie ma wpływu na termin elektryfikowania gromady.

Pracownicy poszukiwani

WYKALIFIKOWANYCH TOKARZY ŚLUSARZY ELEKTROMONTÉRÓW oraz MONTERÓW REMONTOWYCH przyjmują zaraz ZAKŁADY REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO w Krapkowicach. Oddział w POZNANIU, UL. F. DZIERŻYŃSKIEGO 284. — Wynagrodzenie według stawek Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie K2730

CERAMIKÓW, KIEROWNIKÓW ZATRUDNIENIA, REFERENTA PRODUKCYI, MASZYNISTÓW na warunkach Układu Zbiorowego, ROBOTNIKÓW: płaca 500 — do 800 — natychmiast zatrudnia OBORNICKIE ZAKŁADY CERAMIKI BUDOWLANEJ W MURAWIANEJ GOSLINIE K. POZNANIA. 18186z

Wolne posady

Pomoc domowa, dochodząca, potrzebna Poznań Czerwonej Armii 48, m. 9. 18131z

Szuka posady

Inteligentna pomoc domowa z samodzielnym gotowaniem — przymiennie posadę. Oferty Głos Wielkopolski dla 18118z

Gospościnia samodzielną szuka posady od 1 stycznia 1953. Wiek średni. Oferty Głos Wielkopolski dla 18148z

Kulturalna dochodząca poprowadzi dom samotnej osoby cwił. z dzieckiem. Oferty Głos Wielkopolski dla 18166z

Nauka

Tańców szybko przystępnie ucze Poznań Mickiewicza 27 m. 7 17821z

Sprzedaje

Dywan perski 2 x 3 sprzedam. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 18076z

Samochód Opel Adam P 4 kabrioletu no generalnym remoncie, nowym obiciem, nowym ogumieniem (5 sztuk) sprzedam — Oferty Głos Wielkopolski dla 22568z

Maszynki do obciążania żurków oraz foremek sprzedam. Oferty Głos Wiko, dla 18141z

Wille 1-rodzinna, wolny mielaskiem, 3800 m² ogrodem, 150 drzew owocowych, 85000 zł, parcela 1100 m², tunikowisk, 22000 zł, sprzedaje M. Kosiński, Poznań, Czerwonej Armii 23. 18191z

Głos SPORTOWY

Wygodnictwo i brak współpracy z kierownictwem zakładu

W Drawskim Młynie istnieje Kolo Sportowe „Stal”, które w ubiegłym roku odniosło wiele sukcesów. Limit SPO został tam zrealizowany z poważną nadwyżką (40 zamiast 10) co wysunęło ich na trzecie miejsce w zrzeczeniu. Na początku bieżącego roku ochoczo zabrano się do zdobywania dalszych odznak chcąc jak najszybciej wyko-

Pięć zespołów pięściarskich klasy powiatowej

W drużynowych mistrzostwach pięściarskich na szczeblu klasy powiatowej walczy pięć zespołów, z których cztery reprezentują ośrodki prowincjonalne.

Po zakwalifikowaniu ostatnio rozegranych spotkań, dotychczasowa kolejność drużyn przedstawia się następująco: 1) Gwardia — Września 4 pkt., stos. bramek 31:29, 2) Kolejarz — Kościan 3 pkt. 28:20, 3) Gwardia Kalisz 3 pkt. 29:29, 4) Spójnia Poznań — Rataje 2 pkt. 20:20, 5) Stal — Ostrów 2 pkt. 25:28.

Na ogół walki są wyrównane, świadczą o tym niska różnica punktów dzieląca walczące zespoły w kolejności tabeli rozgrywek.

Najbliższa seria walk rozpocznie się w dniu 14 bm. spotkaniami Spójnia — Stal i Gwardia — Kolejarz. (p)

Turniej szachowy w Szamotułach

W dniu 13 bm. rozpocznie się w Szamotułach impreza szachowa, a mianowicie turniej o tytuł mistrza miasta. Dwukrotnym zdobywcą pucharu był Tadeusz Holzhausen, a raz nagrodę tę zdobył J. Kurczewski.

Wpłynęli już pierwsze zgłoszenia, m.in.: L. Jadrzyka, Cz. Jadrzyka (wicemistrza juniorów Wielkopolski), L. Borowika (wicemistrza Szamotuł w 1952 r.).

Zgłoszenia należy kierować do PKKF w Szamotułach. (n).

nać limit 60 odznak. Sekcja piłkarska, w której wyróżniają się lewoskrzydłowy Edmund Cofta i pomocnik Zehon Bąk, zdobyła mistrzostwo w klasie powiatowej podokręgu chodzieskiego. Z lekkoatletów wielu startowało w mistrzostwach okręgowych zrzeczenia Stal zajmując czołowe miejsca a zawodnika Kijewskiego zaliczyć należy do czołowych oszczepników w województwie. Zawodnicy Stali zajęli w mistrzostwach, zorganizowanych przez Centralny Zarząd Przemysłu Maszyn Rolniczych, trzecie miejsce w skali ogólnokrajowej.

Wszystko wskazywało na to, że koło zakończy tegoroczny sezon jeszcze lepszymi wynikami, jak w ubiegłym roku. Niestety coś się zepsuło. Nie zdobyto w tym roku ani jednej odznaki SPO. Co prawda ponad 30 członków zdało już poszczególne próby — za wyjątkiem toru przeszkód. Tłumaczenie się Czesława Wielebskiego, sekretarza rady, brakiem toru przeszkód w Wieleńcu (boisko Stali znajduje się bowiem w Wieleńcu) nie uwalnia członków rady koła od zarzutu, że nie umieli wykorzystać okazji do przeprowadzenia prób. Z rozmowy z dyrektorem zakładów Mirkiem wynioskować można było, że dyrekcja chętnie by pomogła Stali.

Stwierdzić należy, że rada koła zbyt mało interesuje się obecnie zagadnieniem kultury fizycznej.

Jeżeli większość członków koła zamieszkuje w Wieleńcu odległym od Drawskiego Młyna o 9 km, to trzeba tak ułożyć program zajęć, aby instruktor Władysław Wojtkowiak mógł do Wieleńca dojeżdżać, a nie czekać aż rada okręgowa Stali przyzna etat instruktora w Wieleńcu.

Spodziewamy się jednak, że rada koła otrząśnie się z wygodnictwa i przystąpi do zdwojonej energii do pracy, by nadrobić stracony czas i utrzymać przodownictwo w sporcie. (oi)

3 rekordy świata polskich ślizgaczy

Międzynarodowa Unia Motorowa zatwierdziła wyniki, uzyskane w październiku br. przez polskich sportowców, wpisując je do tabeli rekordów świata. Posiadamy więc rekordy świata ślizgaczy i to: z silnikiem do 350 cm. Na 12 mil inż. Gajęcki osiągnął szybkość 69,209 km/godz. Wiesław Chybowski ustanowił nowy rekord w klasie 250 cm w biegu jednogodzinny, uzyskując średnią szybkość 62,3 km/godz. Tadeusz Chybowski zaatakował skutecznie wynik w klasie do 250 cm na 12 mil, mając przeciętną szybkość 67,888 km/godz.

Wyniki te są tym cenniejsze, że osiągnięte zostały na polskim sprzęcie. Wyczynowe motory i ślizgacze skonstruował inż. Gajęcki i Jensz w Ośrodku Motorowym PZM w Warszawie.

Wojewódzka narada sportowców

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Poznaniu zwołuje naradę aktyw sportowego, która odbędzie się w sali Prezydium WRN w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 18.

13 bm. o godz. 10 przewodniczący WKKF — St. Szalała wygłosi referat pt. „O przełom w kulturze fizycznej i sporcie w województwie poznańskim”. Następnie omawiane będą: — nowy regulamin odznaki SPO i jednolity kalendarz imprez.

W dniu 14 bm. o godz. 9 odbędzie się odprawa robocza z udziałem przedstawicieli zrzeszeń, szkolnictwa, DOSZ-u i pracowników etatowych WKKF.

notujemy

Ludowe Zespoły Sportowe pow. wolsztyńskiego wykonały plan roczny zdobywania odznak BSPO i SPO w 102 proc., uzyskując 117 odznak. W przyszłym roku planuje się zdobyć 105 odznak oraz 50 odznak SPO II stopnia. (kh)

W meczu siatkówki i koszykówki mężczyzn w Świebodzinie udział brały: — „Stal” i SKS (Świebodzin) oraz „Ogniwo” (Sulechów). W siatkówce „Ogniwo” przegrało ze „Stalą” 1:2, SKS wygrał z „Ogniwem” 2:0. W koszykówce: „Ogniwo” pokonało „Stal” 74:41.

Dziś w Poznaniu mecz koszykówki

Dziś w sali WOSS przy Drodze Dębińskiej, odbędzie się finałowy mecz koszykówki żeńskiej pomiędzy drużynami Kolejarką i Gwardią Poznań. Początek spotkania o godz. 18.

CO MÓWIA ? O KONKURSIE

Jerzy Safirow

przedstawiciel WOKS-u Wszechniowskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą

W Związku Radzieckim istnieje wysoki kult wienawskiego i kompozytorów polskich. Podkreślił to już udział skrzypków radzieckich w I Międzynarodowym Konkursie im. Wienawskiego w roku 1935. Dziś społeczeństwo radzieckie z jeszcze większym zainteresowaniem i sympatią odnosiło się do II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wienawskiego.

Przez udział ekipy radzieckiej w pracach Konkursu chcemy podkreślić, nie tylko kult dla Wienawskiego, ale i wagę odziedziczenia skrzypcowego dla potrzeb wszystkich ludzi pracy, a także i to, że wszelka pokolowa i szczerza współpraca międzynarodowa jest bliska Związkowi Radzieckiemu.

W ekipie skrzypków radzieckich spotykamy nowe nazwiska, co świadczy, że kształcenie młodych kadr muzycznych w Związku Radzieckim postawione jest na należytej płaszczyźnie, a produkcje ich służą podnoszeniu kultury i radości wszystkich obywateli w naszym wielkim kraju.

Dyr. Jerzy Jasieński

delegat ministra kultury i sztuki do spraw Konkursu im. H. Wienawskiego

II Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wienawskiego jest jeszcze jednym dowodem troski i opieki Państwa Ludowego nad narodową kulturą i jej przyszłością. W chwili, gdy głównym celem imperializmu amerykańskiego jest rozpętanie nowej pogody wojennej — państwo ludowe urządza u siebie poważną międzynarodową imprezę artystyczną. Urządza ją, bo jest głęboko przekonane, że pokój zwycięży wojnę. Siły Związku Radzieckiego i całego Obozu Pokoju są tego gwarantem. Sztuka pomaga nam żyć i pracować, albowiem siła jej jest prawda. Konkurs Wienawskiego pomoże nam znaleźć najdoskonalszy sposób podawania tej prawdy w dziele muzycznym.

Klasa, jaką reprezentują młodzi skrzypkowie radzieccy i krajów demokracji ludowej, sprawia, że konkurs posiadając bardzo wysoki poziom wypunktowania realistycznego odzwierciedlenia wirtuozostwa i wirtuozostwa, bazującego na wydobyciu istotnej treści utworu i pokonaniu wszelkich trudności technicznych. Konkurs wytycza nowe drogi dla wiolinistyk wielu krajów. Wytwarzają je przede wszystkim znakomici młodzi skrzypkowie radzieccy. Już z dotychczasowego przebiegu Konkursu widać jasno, że kultura i sztuka rozkwitają szczególnie bujnie w tych krajach, w których klasa robotnicza ujęła władzę w swe ręce, budując nową, socjalistyczną kulturę na bazie najlepszej tradycji narodowej.



Rozmawiamy z Pauliną d' Ambrozio

W sali jury spotykamy gościa z Brazylii. Jest nim profesor szkoły muzycznej przy Uniwersytecie Brazylijskim — Paulina d' Ambrozio.

Starsza ta pani przyjechała z Brazylii samolotem, najpierw do Szwajcarii, a stamtąd miała się udać wprost na Kongres Narodów w Obronie Pokoju do Wiednia, lecz... chciała koniecznie zobaczyć Polskę. Skorzystała z zaproszenia na Konkurs Skrzypcowy.

Mówi nam o Warszawie. Nie zdążyła jej dobrze poznać. Za mało czasu, bo spieszyła się na Konkurs. Ale to, co widziała jest imponujące.

— A Poznań?

Nie znajduje słów podziwu dla jego rozmachu odbudowy i budowy. Podoba się jej łączenie nowych form budownictwa ze starymi zabytkami. Ale — przede wszystkim interesuje ją śpiew i muzyka. Była w Operze. Jest pełna uznania dla reżyserii, dekoracji, chórow, a szczególnie artystów.

— Podoba mi się wasza organizacja nauki i to, że państwo ma opiekę nad uczniami, że uczniowie nie potrzebują zarobkować. W Brazylii jest inaczej.

— A jak się przedstawia wiolonistka w Brazylii?

Skrzypce to właściwie instrument nowy w Brazylii, który dopiero zaczyna zdobywać zwolenników. Popularnością cieszy się tam przede wszystkim fortepian. W jej klasie (skrzypce i altówki) już 65 uczniów uczy się grać na tym instrumencie.

Ale już czas przerwać miłą pogawędkę. Za chwilę wystąpi Zenon Bąkowski. Żegnamy więc dalekiego gościa, który jeszcze dziś udaje się przez Warszawę do Wiednia, by zdążyć na otwarcie Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. (pr)

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód osobowy sprzedam. Poznań, Garbary 95. 18139z

Radio: „Record” oraz „Telefunken” sprzedam. „Panna”. Dębica, Bielecka 8. m. 1 od godz. 15-18. 18140z

Platformy na gumach oraz kompletne osie do wozów — sprzedam. Bobkiewicz, Poznań-Podgórze, św. Wojciecha 26/27, kuznia. 18147z

Futro karakurowe, długie — sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 18151z

Parcela 6500 m² w Chartowie sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 281. 18154z

Wózek dziecięcy sprzedam. — Poznań, Poznańska 27a, m. 5. 18155z

Lampe kwarcowa, dywan perski, 4,5 x 3,5, fisharmonium, sprzedam. Poznań, tel. 520-84. 18156z

Dywan prawie nowy dwumian, 1 ci, stolicek obraz, drabinka, sprzedam. Adres wskazuje Głos Wiko nr 18156z

Tapczan 2-osobowy i biurko sprzedam. Poznań, Dzierżynskiego 71, m. 9a. 18167z

Futro karakurowe damskie kieszonkowe, długie i zamskie męski na rękę, sprzedam. — Przewoźni, Grodzisk, Obr. Stalingradu nr 13. 226760z

Kamienie wypalona do remontu, w centrum, połowę, 35000 zł wille komfortowo, ogrodem na Osiedlu Warszawskim, połowę 55000 zł, dom w powiatowym mieście (Środa), 4-mieszkaniowy, 30000 zł, parcela 682 m² poezieci Junikowa, 16000 zł, Dębica 1024 m² 30000 zł, sprzedaje: Nowak, Poznań Wsypiańskiego 16. 18160z

Parcela — Wille — Kamienie Domek kupie Cena obelotna „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 17718z

Radio „Stern” kupię. Zgłoszenia: Poznań, Kosińskiego 10, m. 4. 18130z

Płecyk felazny wziętdnie kaflow kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 18135z

Parcela — Wille — Kamienie Domek kupie Cena obelotna „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 17718z

Radio „Stern” kupię. Zgłoszenia: Poznań, Kosińskiego 10, m. 4. 18130z

Płecyk felazny wziętdnie kaflow kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 18135z

Metocykl 125—200 cm³ kupię. Oferty Głos Wiko, dla 18114z

Maszynki do szycia kupię. — Oferty Głos Wiko, dla 18169z

Kamienie ze sklepami w Poznaniu, w dzielnicy handlowej, także połowę do 200000 zł, kupię. Nowak, Poznań, Wsypiańskiego 16. 18161z

Metocykl z przyczepką BMW — R 12, tylko w dobrym stanie, kupię. Oferty wraz z opisem technicznym i ceną: Gronowski Gdańsk, Grunwaldzka 170. 18125z

Handlowe

Najmłodniejsze kapelusze damskie, również żalobne, oraz przeróbki kapeluszy, pilotek, czapek, polecia Borowicz, Poznań, Ślusarska 3. 18121z

Wspólnik(czke) do istniejącego warsztatu maszyn biurowych i do szycia przyjmie. Gotówka niepotrzebna. Oferty Głos Wiko, dla 18171z

Ubiżakie cukierczka jednolub dwumianem kupi natychmiast Przedsiębiorstwo Wagonów Spółdzielni i Restauracji „Orbis”. Warszawa, ul. Bracka 16. K2737

Zamiana

Trzypokojowe mieszkanie z wygodami we Wrocławiu zamienię na mniejsze w Poznaniu. Wojciechowski, Poznań, Mickiewicza 33. 18136z

2 pokoje z kuchnią, samodzielną, z ogródkiem, w Łasku k. Lubonia zamienię na 2 pokoje w Poznaniu, Adres wskazuje Głos Wiko nr 18146z

Duży pokój z kuchnią, łazienką, centralnym ogrzewaniem w Katowicach, centrum, zamienię na podobne w Poznaniu, okolice Zgłoszenia: Poznań, Grobla 17a, m. 20. 18149z

Zegarek zoty „Zenith” na rękę, wartość 8000 zł, zamienię na samochód malolitrażowy lub motocykl najtaniej. „Jawa” albo BMW 500 cm³. Oferty Głos Wiko, dla 18194z

Szukam lokalu

Młody inżynier, solidny na stanowisku, poszukuje pokoju. Oferty Głos Wiko, dla 18133z

Inżynier poszukuje niekrępowanego pokoju na okres kwartału. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18123z

Studentka poszukuje pokoju. Oferty Głos Wiko, dla 18145z

Student WSR poszukuje pokoju możliwie śródmieście. — Oferty Głos Wiko, dla 18152z

Dwie studentki poszukują pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18162z

Dzierżawy

Gospodarstwo rolne, 22 ha, w tym 3/4 ha łąki, w dobrej kulturze, w pow. wargowickim, od stoczni oddam w dzierżawę na korzystnych warunkach. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18150z

Zguby

Skradzione legitymacje nr 048534 Zw Zaw. Prac. Przem. Społyczewo na nazwisko Michalina Zalewska. 18099z

Zgubiono legitymację nr 793, wydaną przez Technikum Elektryczne w Poznaniu, karte meldunkową na nazwisko Tadeusz Majchrzak. 18082z

Zgubiono dowód tożsamości konia na nazwisko właściciela, Karol Nowicki, Napachanie, em. Rokietnica, pow. Poznań, zawarcia małżeństwa na nazwisko Halina Szalaw-Müller. 18132z

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Metalowców na nazwisko Edward Naidek. 18079z

Zgubiono karte meldunkową na nazwisko Maria Bienert. 18078z

Skradzione legitymacje Uberpierzalni Społecznej na nazwisko Leon Kociński, Łęczyska, Leńska 19. 18102z

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Służby Zdrowia na nazwisko Krystyna Białasik. 18110z

CENTRALA HANDLOWA FARMACEUTYCZNA

„CENTROFARM”

podaje do wiadomości,

że znajdują się w sprzedaży w Hurtowniach Terenowych „Centrofarm”

Apteczki pierwszej pomocy

Apteczka przemysłowa typ AI D-PN/Z-86101 przeznaczona dla zakładów, zatrudniających do 50 pracowników

Apteczka przemysłowa typ BI D-PN/Z-86101 przeznaczona dla zakładów, zatrudniających do 200 pracowników

Apteczka samochodowa PN/Z-86104 dla samochodów osobowych i ciężarowych

Apteczka biurowa D-PN/Z-86106 dla instytucji, liczących do 200 pracowników

Terba sanitarna PN/Z-86110 dla obsłużenia 15 osób.

Niezależnie od w. w. typów apteczek, które znajdują się stale na składzie, przyjmujemy zamówienia na następujące typy apteczek znornalizowanych:

apteczka koceniowa PN/Z-86003
apteczka walcowa PN/Z-86109
apteczka dla dzieci PN/Z-86108
apteczka drogowa PN/Z-86004

Apteczki mogą być zakupowane w najbliższej aptece społecznej po uprzednim zamówieniu lub bezpośrednio w naszych Hurtowniach Terenowych.

Przypominamy o obowiązku posiadania przez instytucje, zakłady i przedsiębiorstwa odpowiedniego typu apteczki. K2736

Przybłąkał się brązowy piesek, Poznań, Św. Józefa 19 m. 19. 18159z

Skradzione legitymacje służbowe, wydana przez PZGS, Zw. Zaw. Prac. Handlowych, karte meldunkową, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, akt zawarcia małżeństwa na nazwisko Halina Szalaw-Müller. 18132z

Zgubiono wieczne pióro z napisem Renia Jakimowicz. — Zwrot wymagane. Poznań, plac Wolności 14, m. 4. 18143z

Skradzione karte meldunkową, pokwitowanie ankiet, legitymację służbową wydaną przez PMRN w Poznaniu, Zw. Zaw. dowoza oraz inne dokumenty na nazwisko Prakseda Szymczak, Poznań Garbary 35, m. 16. 18158z

Zgubiono karte meldunkową, rowerową legitymację Zw. Zaw. Metalowców na nazwisko Leon Cichowski, Poznań, Dzierżynskiego 142, m. 7. 18134z

Różne

Dla agentów, portrety surowe kolorowe, czarne, wykonuje (anio, szybko Repet”. Poznań, Wielkopolska 29, m. 4 (dom tylny). 18117z

Zawładamy że biura Poznańskiej Chemizel Spółdzielni Pracy zostają przeniesione. Znajdują się obecnie: POZNAŃ-ANTONINEK ul. Goryslawa, tel. 95-55. K2734

GARAŻY dla samochodów osobowych poszukuje: Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa — Poznań Wa. wzięcia 1—7. K2716

W tegorocznym drugim etapie współzawodnictwa wśród pracowników PGR wyróżniono najdzielniejszych członków załogi gospodarstw PGR-owskich zespołu kórnickiego, którzy osiągnęli najwyższe normy. Do wyróżnionych należą: — St. Warszaska, K. Zieta, Lidia Zobel, Genowefa Mytko, Helena Stasiak, Ela Heinn, Berta Knopff, Jan Bartkowiak, Pelagia Dros, A. Cyrulewski, K. Skarzyński i Joanna Kowalska.

Otrzymali oni nagrody pieniężne na łączną sumę 4.565,— zł. (Jki)

Zlewnia mleka w Lipnie, powiatu Leszno pracuje w bardzo niegigienicznych warunkach. Mimo kilkakrotnych interwencji personelu Powiatowego Zakładu Mleczarskiego w Lesznie nie zdobyły się na pobielenie pomieszczeń i zbudowanie rampy. Ludzie wnoszą błoto do zlewni, które zanieczyszcza konwie z mlekiem. Na domiar złego, droga, prowadząca do zlewni, jest w stanie tak beznadziejnym, że gospodarze najczęściej jeżdżą zasianymi polami. (J. Lew.)

W pow. czarnkowskim w kołach gromadzkich ZSL rozpoczęły się kursy szkoleniowe, które potrwać do marca przyszłego roku. Szkolenie, odbywające się w 25 kołach, obejmuje: wiadomości z osiągnięć i rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, sojuszu robotniczo-chłopskiego, spółdzielczości produkcyjnej oraz znaczenia Związku Radzieckiego w walce o pokój. Największą frekwencją cieszy się szkolenie w gromadzie Hamrzysko, St. S.

W gminie Września — Południe w spłacie podatku gruntowego przoduje Obluchowo. Drugie miejsce zajmuje Nowa Wieś, trzecie — Kaczanowo. E. Lys.

Z wykopków ziemniaków i buraków cukrowych dobrze wywiązały się PGR: Marchwacz i Pietrzyki. Członkowie spółdzielni Pietrzyków, gmina Koźminek wykopy ukończyli trzy dni przed terminem. Gorzej wygląda natomiast w gminach Błaszki i Zborów, gdzie wykopy jeszcze trwają. (t)

W cegielniach w Rostarzewie zabysłono poraz pierwszy światło elektryczne. Ulatwi to pracę robotnikom zwłaszcza tym, którzy zatrudnieni są przy piecach. Śwąd lamp naftowych, przy których musieli dotychczas pracować, ujemnie wpływał na ich zdrowie.

Ludność Rakoniewic z dużym zadowoleniem przyglądała się naprawie dachów, które wyremontowało w administracyjnych przez siebie budynkach tutejsze Prezydium MRN. Woż.

W Państw. Szkole Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Śremie odbył się z okazji 10 rocznicy powstania Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej uroczysty poranek, który zapoznał uczniów z ideologicznymi założeniami światowego ruchu młodzieżowego. Jaki.

Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Ostrowie omówił sprawę dożywiania uczniów oraz kulturalno-oświatową, a ponadto radził nad dostarczeniem pomocy naukowych dla sierot, półsierot i uczniów zaniedbanych w nauce. Niemile zdziwienie wywołała na zebraniu nieobecność przedstawicieli Powszechnego Domu Towarowego, opiekuna tej szkoły. St. Hoffmann

Na rozszerzonym plenum Powiatowego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Wolsztynie stwierdzono, że udział członków S. D. w akcji wyborczej był bardzo duży. 12 członków otrzymało za wyróżnienie. Gazetka powiatowa „Dla Pokoju”, redagowana przez członków S.D., spełnia dużą rolę. Mobilizując miejscową ludność do udziału w głosowaniu na kandydatów Frontu Narodowego. W obradach wziął udział poseł Rozmiarek, członek Stronnictwa Demokratycznego. (Kh.)

Uczniowie Technikum Mleczarskiego we Wrześni pomogli okolicznym spółdzielniom produkcyjnym i PGR-om w pracach rolnych. Przy wykopkach ziemniaków młodzież przeprowadziła przeszło 1.000, a przy wykopkach buraka cukrowego — 400 roboczogodzin.

Zarząd Szkolny ZMP wezwał ponadto wszystkich uczniów do współzawodnictwa w zaciągu pionierskim. K. Ciech.

Autobus PKS kursujący na trasie Inowrocław — Konin jest zazwyczaj tak przepełniony, że nie zabiera pasażerów z ostatnich przystanków. Do upośledzonych przystanków na tej linii należy i Kazimierz Biskupin. Na domiar złego, autobusy tam kursujące, nieraz spóźniają się, narażając pracowników, dojeżdżających do Konina, na spóźnienia do pracy. Obie sprawy polecamy uwadze dyrekcji PKS. B. Sroczyński



CAF — fot. Dąbrowiecki

W auli Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczęły się w dniu 5 grudnia br. eliminacje pierwszego etapu Konkursu im. Henryka Wieniawskiego.

Na zdjęciu: W czasie przerwy w konkursie rozmawiają (od lewej) prof. Daniel (CSR), profesor konserwatorium w Sofii W. Awramow, prof. Dubiska i rektor Akademii Muzycznej w Budapeszcie E. Zathurecky

Przekuli słowa w czyn

Korespondenci nasi donoszą nam o pełnej realizacji zobowiązań, w tym również wielu długofalowych, podjętych przez robotników, chłopów i inteligencję pracującą miast i wsi dla poparcia czynem programu wyborczego Frontu Narodowego. W wielu zakładach pracy wykonanie zobowiązań przyczyniło się do przedterminowego ukończenia rocznych planów produkcyjnych.

Robotnicy produkujący Wolstyńskiej Fabryki Mebli wykonali plan produkcyjny za III kwartał w 106 proc. Plan październikowy zrealizowano w 110 proc. Spośród załogi tej placówki wyróżniają się: Jan Gruszczyński — robotnik maszynowy, Bernard Grzył — stolarz oraz Bronisław Wojtkowiak — pilarz taśmowy. Przekraczają oni 200 proc. normy.

Fabryka wolsztyńska przechodzi załozę z coraz większą pomocą. Ostatnio wybudowano tam nowoczesną łaźnię oraz uruchomiono specjalny kiosk spożywczy i towarów mieszanych. Dzięki kolektywnemu wysiłkowi załogi, Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej w Błaszach plan za październik wykonała w 121 proc. Tym samym załoga wysoko przekroczyła swe zobowiązanie podjęte dla uczczenia wyborów do Sejmu.

W ramach zobowiązań powstał w Kleczewie, powiat Konin kurs języka rosyjskiego dla dorosłych. Zajęcia lekcyjne, w których bierze udział 30 osób odbywają się w państwowej szkole 11-letniej. Kurs zawiązał się z inicjatywy miejscowego Koła Ligi Kobiet.

Młodzież Państwowej Szkoły 11-letniej w Kleczewie poparła program wyborczy Frontu Narodowego pięciokrotnym wyjazdem na wykopy do PGR w Nieświastowie. Uczniowie tej szkoły zorganizowali ponadto w terenie szereg występów artystycznych.

Spośród kół Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w powiecie chodzieskim najaktywniej w okresie wyborczym pracowali koła w Chrostowie, Nietuszkowie, Nowej Ujskiej i Racynie. W ramach zobowiązań wyborczych założono nową spółdzielnię produkcyjną w Mirosławiu oraz komitet założycielski spółdzielni produkcyjnej w Konstantynowie. Ludowcy powiatu chodzieskiego wykonali swoje plany podstawy zboża, żywca i mleka w 100 proc., jak również całkowicie wywiązali się ze spłaty podatku gruntowego. W podstawie mleka produkuje gromada Strzelcin z Czesławem Kwiatkowskim (516 litrów ponad plan), Feliksem Dzio-

...bary mleczne w Kaliszu sprzedają mleko „na wynos”, co powoduje, że w godzinach popołudniowych mleka tam już nie ma? (W. B.)

...Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Kaliszu nie przestrzegają, jak to zdarzyło się w dniu 17 ub. m., planowego rozkładu jazdy? (W. B.)

SPRAWY

Chwilowo nie — chwilowo źle

16 letnia uczennica J. M. przyszła do nas w dniu 5 grudnia bardzo zaferowana, niemal ze łzami w oczach. Co się stało? Konduktor pobrał od niej w pociągu za bilet o 5 złotych za dużo. Zupelnie nieprawie — podkreśla z głębokim przekonaniem, drzącym głosem.

Hm, suma bardzo drobna, ale paletko na młodzieńkiej pentencie skromniutkie, ponieważ grube cerowane, rekawiczki po mamie chyba albo i po babci — nie trzeba wiele wyobraźni aby pojąć, że dla niej suma 5 złotych to rzecz wcale nie drobna.

A więc słucham. Przyszła na stację w Ruchociach na 15 minut przed odjazdem pociągu. Kasjer (jakiś nowy) nie sprzedawał chwilowo biletów, gdyż odbierał telegram. Po paru minutach telegram był już odebrany, ale kasjer chwilowo nie sprzedawał biletów, gdyż wyszedł na dwór, aby nastawić zwrotnice. Wrócił, ale w dalszym ciągu chwilowo nie sprzedawał biletów, gdyż zaczął się semafor i kasjer pojechał rowem pod las, aby dokonać drobnej ale pilnej naprawy. Kiedy powrócił nie sprzedawał...

Dlaczego? — Już jest pięć minut do odejścia pociągu. Kasa nie ma obowiązku sprzedawać biletów! — brzmiało jego surowe oświadczenie.

Cóż było robić? Młoda uczennica wsiadała do pociągu bez biletu, wypełniwszy w przednio swój obowiązek, tzn. meldując o tym fakcie konduktorowi.

J A S K I

Mieszkańcy Śremu i Wrześni na spotkaniach z posłami

Posłanka Dembińska spotkała się w ub. niedzielę z mieszkańcami Śremu. W imieniu społeczeństwa gością powitał serdecznie ob. Cierniak.

70 nowych izb mieszkalnych w Poznaniu

W ostatnich dniach na budowie przy ul. Chociszewskiego Zarząd Budowlany nr 15 przekazał część bloku nr 4 — razem 70 izb mieszkalnych — do użytku. Mieszkańcy zostali wyposażeni w niezbędne urządzenia, zapewniające jak najlepsze warunki mieszkaniowe.

Najuroczystsza chwilę, mówiła posłanka, przeżyli posłowie przy wyborze prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta. W dalszym ciągu posłanka Dembińska zabrała głos zebrań z regulaminem sejmowym, składem socjalnym członków Sejmu oraz pierwszą jego sesją i uchwalonymi ustawami o kontroli państwowej i amnestii.

Spotkanie posłanki z wyborcami zakończyło się manifestacją na cześć Sejmu i prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta.

Szkoda, że ciekawe to spotkanie zorganizowano w zimnej sali, co odbiło się ujemnie na frekwencji. (tur)

W dniu 7 bm. odbyło się spotkanie mieszkańców Wrześni z posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — ob. Rozmiarkiem. Zapoznał on społeczeństwo tego miasta z pracami pierwszej sesji Sejmu.

Po części oficjalnej wystąpił zespół artystyczny szkoły TPD.

DZIEŃ POZNANIA

Φ Miejski Komitet Odbudowy Warszawy w Poznaniu wykonał już 149,7 proc. tegorocznego planu zbiórki na SFOS. Od stycznia do 31 października br. zebrano ogółem 3.339.692 zł, czyli więcej, niż w roku ubiegłym. Mimo tak pięknego wyniku MKOW zajmuje w skali wojewódzkiej dopiero 5 miejsce za Gnieznem (162,5 proc.), Międzychodem (154,8 proc.), Leszkiem (152 proc.) i Ostrowem (151,8 proc.).

Φ Dom Książki w Poznaniu dołącza do książek zakupionych przez zakłady pracy na nagrody dla wyróżniających się pracowników gotowe wklejki z napisami: — „Dla przodownika pracy”, „Za pilność w nauce” itp.

Φ Pięciu pracowników Zarządu Budowlanego nr 4 Zjednoczenia nr 2 Budownictwa Miejskiego w Poznaniu, zatrudnionych przy pracach ziemnych i drogowych, wykonało ostatnio zadania planu 6-letniego. Pracownikami tymi są: Edward Ozdoba, Antoni Michalski, Kazimierz Łabiński, Stanisław Graczyk i Ignacy Betka.

Φ W Poznaniu w Fabryce Igiel Gramofonowych i Strun przestapiono do produkcji strun do mandolin i skrzypiec, sprowadzanych dotąd z zagranicy. Z pierwszej partii wyprodukowanych doświadczalnych strun zaopatrzone zostaną instrumenty muzyczne Opery poznańskiej, Filharmonii oraz uczniów PWSM. Praktyka zdecydowała, w jakim stopniu przy wyprodukowaniu polskich strun do skrzypiec powiodły się.

Teatry

POLSKI — godz. 19 — „Bancrotowie”
NOWY — godz. 19 — „Mieszczanie”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Podłotek”
MELODEGO WIDZA — g. 16.30 „O jezu zaklętym”
PAŃSTWOWY TEATR W GNIEZNIU: Szubin — „Pieśń koguty”
ARTOS: Wolsztyn — „Z radością w zawody”
Włoszakowice — „Uśmiech na co dzień”

Kina

APOLLO — g. 15.30, 17.30 i 19.30 „Dolina śmiereci (od lat 12)”
BAŁTYK — g. 14.30 „Rzym — miasto otwarte” (od lat 18); g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Ośmioletni wieczór po wojnie” (od lat ośmiu)
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Wesołe zawody” (od lat 14)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Jego decyzja” (od lat ośmiu)
WARTA — g. 11, 12 i 13 — filmy doku-

CO — GDZIE — KIEDY

mentalne; g. 18 i 20 „Wiosna” (od lat 16)
PIAST — g. 19 „Młodość Katarzyny”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 — „Rzeźba klasyczna w Pałacu Luksemburskim w Paryżu”.

Wystawy

BELWEDER, ulica Rokossowskiego 14 — g. 11-19 „Oto Ameryka”
ZISPO, ul. Dzierżyńskiego — godz. 7-18 „Zakłady Stalina wczoraj, dziś i jutro”
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. A. Lampego 27/29 — godz. 13-19
MUZEUM NARODOWE, g. 13-19 „Twórczość Aleksandra Orłowskiego. Wystawa z okazji 40 rocznicy pobytu Lenina w Polsce”. „Wystawa filalistyczna”
BIBLIOTEKA U. P. — g. 10-18 „Od Stalingradu do Berlina — Obrona pokoju”
SKRK, ul. Armii Czer-

wonej 49 „Wystawa radiowa”
POLSKI ZW. ART. PLAST., ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa jubileuszowa J. Krzyżanickiego w 30-lecie pracy”
POLSKIE TOW. FOT. ul. Paderewskiego 7 „Wystawa fotografii przyrodniczej”
KLUB MPK, ul. Ratajczaka 39 — „Wystawa rysunków J. Kaliszana”

Radio

PROGRAM II
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P.), 21, 23.50.
Koncerty: 5.10 — poranny, 6.50, 12.15 — na swojską nutę, 13 — wieś tańcząca i śpiewa, 13.15, 14.30, 16.30 (P.) — wieczór świetlicowy w Powiatowym Domu Kultury w Ostrowie Wilk., 17.15 (P.) — pieśni masowe, 18.20 (P.) — chóry radzieckie, 20.20,



Na ogół pochmurno i miewa drobne opady. Zmęglenia i mgły. Lokalnie możliwe przejaśnienia. Nocą temperatura od 0 st. C nad morzem do — 10 st. C na południu kraju. Dniem temperatura maksymalna od + 3 st. C nad morzem do — 5 st. C w głębi kraju. Słabe wiatry zmienne na północy kraju, miejscami silniejsze z kierunków południ-zachodnich.

Stanęli do walki z gruźlicą

Z okazji „Dni Przeciwgruźliczych” organizuje się w powiecie żnińskim we wszystkich szkołach, w kołach terenowych i zakładach PCK oraz w radiowęzłach w Żninie i Janowcu pogadanki i odczyty na temat walki z gruźlicą. Program „Dni” przewiduje również seanse filmowe i wyświetlanie przezroczy. Z inicjatywy zarządu Oddziału Powiatowego PCK powstały ponadto ekipy lekarskie odwiedzające najodleglejsze nawet gromady. (kc)

We wszystkich większych zakładach pracy, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i szkołach powiatu krotoszyńskiego wygłasza się z okazji „Dni przeciwigruźliczych” pogadanki na temat walki z gruźlicą. Do akcji odczytowej włączyła się również Liga Kobiet. W powiatowym Domu Kultury w Krotoszynie wyświetlono naukowy film, poprzedzony aktualną pogadanką. (fk)

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”

REDAGUJE ZESPÓŁ

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: 62-70, 64-75. Redaktor naczelny: 62-70, sekretarz redakcji: 74-36, dział miejski: 78-57, 18-64, redak. interwencji: 78-57, 22-64, 64-75, drukarnia (nocny): 64-72. Godz. ny przyjęć w redakcji: od 10 do 12.

ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter:

PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz kioski gazetowe.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW Prasa, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 62-31, konto PKO Poznań V 5220 110. Biuro czynne od 7 do 16.30, w soboty od 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DRUKARNIA: Zakład Graficzny im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39. K-3-61061

21.30 (P.) — muzyka taneczna, 22.20 — utwory fortepianowe, 22.40 — symfonia d-moll, 23.17 — piękne głosy.

Audycje inne:

5.55 (P.) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 6.10 — kalendarz radiowy, 11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 14.10 — dla klas III i IV, 15.10 — opow. pt. „Na swoim”, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wschodnia Radiowa, 17.30 (P.) — radiosłuchacz ukladają program muzyczny, 18.10 (P.) — pogadanka pt. „Gdy padły pierwsze iskry wschodu”, 18.55 (P.) — z życia spółdzielni produkcyjnych, 19 — „Książki, które na nas czekają”, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — odc. pow. pt. „Dziwota fala”, 22 — Wschodnia Radiowa.

Sport:

16.20 (P.) — „O turystyce zimowej”, 18.30 — pogadanka, 21.26 — wiadomości.